

**W HOŁDZIE
MARSZAŁKOWI POLSKI
JÓZEFOWI PIŁSUDSKIEMU**



LUBLIN, 1931 r.

Nakładem Państwowego Gimnazjum im. Staszica.

Gimnazjum Państwowe
im. St. Staszica
w Lublinie

Dnia 18 maja 1931 r.

Do

Pana.....

Dyrektora Niedzielskiego

w.....
Liceum

seminarium męskie

W załączeniu przesyłam 1 egz. broszurki p.t.

" W hołdzie Marszałkowi Polski Józefowi Piłsudskiemu "

z prośbą o łaskawe jej przyjęcie.-

Dyrektor Gimnazjum

T. Meniewski

T. Meniewski

1 zał.

W hołdzie

Marszałkowi Polski
Józefowi Piłsudskiemu.

Dla upamiętnienia uroczystości
Imienin i odsłonięcia Jego pomnika
w Państwowym Gimnazjum im. Staszica
w Lublinie,
w dniu 29 marca 1931 roku.

**Kolekcja
Emila Kornasia**

Lublin, 1931 r.

Nakładem Państwowego Gimnazjum im. Staszica.

Wydawnictwo Państwowe

Warszawa 1931



CM UK 313389

Druk. „Przełom“ — Lublin.

Wpisano do Księgi Akcesji

Akc. D1 nr 105 /2011/CM...

Kazimierz Wierzyński.

P I Ł S U D S K I.

Wiersz wygłoszony przez ucznia klasy 7-ej
Michała Ślaskiego
na akademji w Gimnazjum im. Staszica
dnia 29 marca 1931 r.

Gdy w pałacu przed sobą staniecie oboje,
Już ty go nie uwiedziesz, ani go nie skusisz,
Na wszystkie dziwne gusta i uroki twoje
Wyzgrzyta ci przez zęby swe uparte: musisz.

Niedarmo w wypalonych, przydrożnych ogniskach
Popiołów twoich szukał i śladów pochodu,
Z gasnących warg, co cichły na pobojowiskach,
Podśluchał całą prawdę twego rodowodu.

Nie skłamiesz mu, nie zeżesz swej plotki papuziej,
A gdy ci spojrzy w oczy,—przeraż się i przyznaj!
Watykan zamknie okna, odjadą Francuzi,
Europa się zaśmieje, on szepnie: Ojczyzna...

Wypuść go, niech wyleci, niech płaszczem powieje,
Niech porazi paradą tysięcy swych szabel!
Pamiętaj! W twoich dziejach on jeden się dzieje,
Przepruwa czas i krzyczy z pod ziemi jak kabel.

Podciąć mi słupy czarnych, bezczelnych szubienic
I historję wypędzić z kazamat za wiatry!
Heroiczny mój dramat odrzucił swój wieniec,
Już pali się! Już w ogniu stanęły teatry!

Już zerwali się wszyscy, z południa, z północy,
Do nowych stolic radjo przebija się w górze!
Wracajcie emigranci! Przylećcie prorocy,
Z cudzoziemskich cmentarzy błogosławić burzę!

Bo tu się Bóg na Polskiem Mazowszu rozpęta,
Siedmiogrodzkie powietrze przywoła Batory,
Już dzwonią wszystkie miasta! Rozległy się święta!

Uczście się! Niech z Litwy zaszumią mu bory.

**UROCZYSTOŚĆ
IMIENIN I ODSŁONIĘCIA POMNIKA
PIERWSZEGO MARSZAŁKA POLSKI
JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO
W PAŃSTWOWEM GIMNAZJUM IM. STASZICA
W LUBLINIE
W DN. 29 MARCA 1931 R.**

Dzień 29 marca roku 1931 pozostanie na zawsze pięknym i niezapomnianym momentem w historii Państwowego Gimnazjum im. Staszica w Lublinie.

Bo oto w dniu tym odbyło się odsłonięcie pomnika Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego, w sali aktowej gimnazjum podczas obchodu Imienin Zwycięskiego Wodza i Wielkiego Budowniczego Polski Współczesnej.

Pomnik został wykonany z inicjatywy uczniowskiego Koła Historyków przez profesora Franciszka Deca, a ufundowany przez młodzież szkolną, Komitet Ro-

dzicielski i grono nauczycielskie gimnazjum im. Staszica.

Uroczystość zaszczytlili swoją obecnością.

Pp.: Pułk. Bolesław Świdziński, Wojewoda Lubelski, Dr. Eustachy Nowicki, Kurator Okręgu Szkolnego, Pułk. Załuska, Dowódca 8 p. p. Legjonów, Józef Piechota, Komisarz m. Lublina, Jan Prokopowicz, Sędzia Sądu Apelacyjnego, Wiktor Grażewicz, Naczelnik Izby Skarbowej, Stanisław Bugajski, Naczelnik Wydziału S. P. K. O. S. L., Członek Komitetu Rodzicielskiego Gimnazjum im. Staszica, Feliks Wojciechowski, Naczelnik Wydziału S. Ś. K. O. S. L., Jan Markiewicz, Naczelnik Wydziału S. Z. K. O. S. L., Janina Komornicka, Wizytatorka K. O. S. L., Felicjan Boryśławski, Nauczyciel Szkoły Rzemieślniczej im. Seroczyńskiego, Wacława Arciszowa, Przełożona Szkoły, Marja Bugajska, Przewodnicząca Koła Przyjaciół Harcerstwa, Franciszek Bocheński, Przedstawiciel Związku Seniorów Organizacji Młodzieży Narodowej i Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej, Jakób Bronikowski, Członek Komitetu Rodzicielskiego Gimnazjum im. Staszica, Helena Czarniecka, Przełożona Szkoły, Michał Dubaj, In-

spektor Szkolny, Stanisław Filipek, Dyrektor Gimnazjum, Jadwiga Firewiczowa, Dyrektorka Państwowego Gimnazjum im. Unji Lubelskiej, Roman Gabryszewski, Członek Komitetu Rodzicielskiego Gimnazjum im. Staszica, Ks. Kazimierz Gostyński, Dyrektor Państwowego Gimnazjum im. Hetmana Zamoyskiego, August Grychowski, Dyrektor Gimnazjum T-wa Sp. Cyw. „Szkoła Lubelska“, Kazimierz Gwardak, Sekretarz Komitetu Rodzicielskiego Gimnazjum im. Staszica, Lucjan Jarosiński, Redaktor Kurjera Porannego Lubelskiego, Mjr. Józef Laks, Prokurator Sądu Wojskowego, Ludwik Kowalczewski, Dyrektor Szkoły Zgromadzenia Kupców im. Vetterów, Zygmunt Krieger, Komendant „Legjonu Młodych” — Akademicznego Związku Pracy dla Państwa, Antoni Krzyżanowski, Dyrektor Gimnazjum, Kwiatkowska, Stefan Lelek, Prezes Związku Legionistów — Koła Lubelskiego, Mjr. Michał Lorenz, Prezes Komitetu Rodzicielskiego Gimnazjum im. Staszica, Wacław Nartowski, Dyrektor Państwowego Gimnazjum im. Kraszewskiego w Białej Podlaskiej, Zygmunt Nowiński, Naczelnik Wydziału Kultury i Oświaty Magistratu m. Lublina, Antoni Obniski, Prezes Sądu

Okręgowego, Edmund Optołowicz, Członek Komitetu Rodzicielskiego Gimnazjum im. Staszica, Ks. Kan. Antoni Poboży, Dyrektor Gimnazjum Biskupiego, Tadeusz Pliszczyński, Inspektor „Legjonu Młodych“ Akademickiego Związku Pracy dla Państwa, Przedstawiciele Korpusu Oficerskiego 8. p. p. legjonów, Przedstawiciele Związku Strzeleck., Bolesława Rolińska, Pułk. Witold Rudnicki, Przedstawiciel Komitetu Wojewódzkiego L.O.P.P., Jadwiga Sasorska, Dyrektorka Państwowej Szkoły Zawodowej Żeńskiej, Dr. Marjan Szafnicki, V. Prezes Komitetu Rodzicielskiego Gimnazjum im. Staszica, Feliks Sambor, Skarbnik Komitetu Rodzicielskiego Gimnazjum im. Staszica, Aleksander Szczerba, Członek Komitetu Rodzicielskiego Gimnazjum im. Staszica, Piotr Szeleźniak, Prezes Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej—Okręgu Lubelskiego, Kap. Aleksander Szmidt, Członek Komitetu Rodzicielskiego Gimnazjum im. Staszica, Czesław Tatarczuk, Nauczyciel Szkoły Powszechnej im. Bolesława Chrobrego, Michalina Sobolewska, Przełożona szkoły, Bronisław Szwarczyk, Dyrektor Państwowego Seminarjum Żeńskiego im. Piramo-

wicza, Maciej Urych, Członek Komitetu Rodzicielskiego Gimnazjum im. Staszica, Tadeusz Wróblewski, Przedstawiciel „Legjonu Młodych” — Akademickiego Związku Pracy dla Państwa, V. Wojewodzina Emilja Włoskowiczowa, Członek Komitetu Rodzicielskiego Gimnazjum im. Staszica, Ks. Kan. Ludwik Zaleski, Dyrektor Gimnazjum Kanoniczek, Zofja Zgliczyńska, Członek Komitetu Rodzicielskiego Gimnazjum im. Staszica, Janina Zatwardowiczówna, Nauczycielka Szkoły Powszechnej im. Bolesława Chrobrego, Ks. Jan Ziółkowski, Marja Żurakowska V. Prezes Komitetu Rodzicielskiego Gimnazjum im. Staszica, Dr. Adam Żurakowski, Rodzice uczniów i licznie zebrana publiczność.

Na uroczystość^{*} przybyły delegacje młodzieży ze sztandarami:

Żeńskiej drużyny harcerskiej Nr. 13 z Państwowego Gimnazjum im. Unji Lubelskiej, Gimnazjum żeńskiego Michaliny Sobolewskiej, Gimnazjum żeńskiego Heleny Czarnieckiej, Gimnazjum Tow. Spółki Cywilnej „Szkoła Lubelska”, Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego męskiego, Szkoły Powszechnej Nr. 3 im. Bolesława Chrobrego, Państwowego Gim-

nazjum im. Hetmana Zamoyskiego, Szkoły Rzemieślniczej im. Seroczyńskiego, pierwszej męskiej drużyny harcerskiej im. Walerjana Łukasińskiego oraz Państwowego Gimnazjum im. Staszica.

*

Komitet organizacyjny uroczystości stanowili:

Dyr. Tadeusz Moniewski
Prof. Franciszek Dec
Prof. Piotr Křechowicz
Prof. Szymon Zmarz
Ucz. Stanisław Marczewski.

PAŃSTWOWE GIMNAZJUM IM. ST. STASZICA
W LUBLINIE.

UROCZYŚTOŚĆ W DN. 29 MARCA 1931 r.



DELEGACJE MŁODZIEŻY WOKÓŁ POMNIKA
MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO.

PRZEMÓWIENIE
P. TADEUSZA MONIEWSKIEGO,
DYREKTORA PAŃSTWOWEGO GIMNAZJUM
IM. STASZICA.

Mam zaszczyt powitać Pana Wojewodę Lubelskiego, Pana Kuratora Okręgu Szkolnego, Pana Pułkownika, Dowódcę 8 pułku piechoty Legjonów, Pana Komisarza miasta i Wszystkich Państwa, którzyście uświetnili swoją obecnością naszą szkolną uroczystość Imienin Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego i odsłonięcia Jego pomnika.

Szanowni Państwo! Kochana Młodzieży! W księdze dziejów wszystkich narodów spotykamy wiekopomne czyny i niezwykłych ludzi. Możemy też nieraz wyczytać na jej kartach, jakim szacunkiem i czcią otaczają, z jakim uwielbieniem odnoszą się wszystkie narody do swych Wielkich i Zasłużonych.

I nic dziwnego!

Historja uczy nas, że życie wraz z jego ciągłym pędem naprzód jest areną, na której przedewszystkiem zmagają się bohaterowie, a czyny i dzieła wielkich ludzi są najistotniejszym odzwierciedleniem etapów, przez które szedł i idzie duch ludzki, poszukując nieśmiertelnych ideałów Sprawiedliwości, Prawdy, Dobra i Piękna na świecie poprzez bohaterską, ofiarną walkę z niedoskonałością rzeczywistości.

I dlatego to uwielbienie dla bohaterów tych zmagają o lepsze i piękniejsze jutro człowieka — kult wielkich ludzi istniał zawsze i wszędzie.

Niech mi wolno będzie wskazać na przepiękny dokument tego kultu — wydaną przed kilkudziesięciu laty pracę angielskiego historyka Carlyle'a „Bohaterowie“.

W dziejach naszego narodu też było niemało wielkich czynów i niezwykłych ludzi.

Historję naszą w większym nawet stopniu, niż dzieje jakiegokolwiek innego narodu, można nazwać historją bohaterstwa, które stanowi jej integralny i najistotniejszy czynnik.

I czynnik ten nadal musi być głównym motorem naszych zabiegów i prac dla Przyszłości, bo, jak słusznie powiedział nasz znakomity pisarz, Stanisław Szczepanowski: „Tylko naród bohaterów ostać się może w naszym położeniu“. Oto dlaczego zebraliśmy się w dniu dzisiejszym! Chcemy myśli nasze i serca skierować ku Pierwszemu Marszałkowi Polski Piłsudskiemu, jako ku Temu, który jest największym i najbardziej zasłużonym wśród żyjącego pokolenia naszego narodu.

Pragniemy zamanifestować te uczucia, jakie nas z Nim łączą.

Chcemy oddać cześć i złożyć hołd Jego niezmordowanej służbie całego życia dla Ojczyzny tak wielkiej, że imię Jego stało się niemal synonimem dzisiejszej Polski tak, jak imię Chrobrego stało się synonimem Polski jedenastego stulecia.

Chcemy stwierdzić, że kochamy Go i że rozumiemy, na czym Jego wielkość polega; — że widzimy ją w historii Jego walki z caratem wtedy, gdy bronił sprawy ludu i był wodzem robotników; — że widzimy w Nim wielkiego bojownika nieśmiertelnej idei niepodległości polskiej, twórcę legionów i zwycięskiego wodza, który w roku 1920 nie tylko uratował

nasze Państwo od zagłady, lecz zarazem obronił „cywilizację europejską przed dzikiem barbarzyństwem wschodu“; — że widzimy w Nim budowniczego Państwa, który prowadzi je ku świetnej Przyszłości.

Szanowni Państwo!

Tegoroczna uroczystość Imienin Marszałka nie zostawi w sercach i myślach naszych jedynie wspomnień tego, co obecnie przeżywamy, z chwilą, kiedy rozejdziemy się, opuszczając tę salę.

Trwałym i widocznym jej dokumentem będzie pomnik, który w dniu dzisiejszym zostanie odsłonięty.

Niech mi wolno będzie powiedzieć, że jest to zasługa zebranej tu na sali młodzieży, której przedstawiciele, członkowie szkolnego Koła Historyków, zainicjowali w dziesiątą rocznicę odparcia najazdu bolszewickiego zbiórkę na pomnik Zwycięskiego Wodza, a, poparci przez Komitet Rodzicielski i Grono Nauczycielskie, umożliwili wykonanie zamyślnego projektu profesorowi Franciszkowi Decowi, za co wykonawcy w tej oto chwili poczuwam się do obowiązku wyrazić najserdeczniejsze wyrazy wdzięczności.

Wierzę bowiem, że pomnik ten będzie nietylko pamiątką obecnej chwili,

lecz że stanie się zarazem źródłem natchnień dla wielu pięknych i podniosłych wzruszeń i dążeń nietylko jednego pokolenia młodzieży, które pomnik ten ufundowało.

Wierzę też, że rzesze młodzieży, które na nich będą się kształcić, wyrosną na prawych i dzielnych obywateli i dobrze się wywiążą ze swych obowiązków względem Państwa, kiedy po wyjściu ze szkoły znajdą się na różnorakich posturkach pracy społecznej i zawodowej.

Albowiem z nich wyrasta to, co jest największą zdobyczą pracy ideowej nad wzmocnieniem podstaw, na których wznosi się gmach naszej Odrodzonej Ojczyzny, a mianowicie — Polska Idea Państwowa.

PRZEMÓWIENIE
STANISŁAWA MARCZEWSKIEGO,
UCZNIA KLASY 8-ej GIMNAZJUM IM. STASZICA.

My, młodzież polska, wiemy dobrze, kim jest Marszałek Józef Piłsudski i jakie są Jego zasługi, wiemy, że wielkie i potężne dziś Państwo Polskie stworzył nasz własny trud i Jego niezłomna wola, wiemy na koniec, że i dawniejszy Jego bój podziemny z caratem i ratujący honor Narodu czyn legjonisty i krwawy wysiłek pierwszych dwu lat niepodległości i dotychczasowy dziesięcioletni okres pracy dla dobra Polski Odrodzonej — to jedna wielka ofiara na ołtarzu Ojczyzny, to szczyt poświęcenia i pracy Polaka — Obywatela. W Nim widzimy wszystkie cnoty narodowych bohaterów i bojowników walki o wolność.

Przeto my, młodzież tutejszego gimnazjum, czcząc w Nim Wodza narodu

i Człowieka o nieśmiertelnej potędze czynów i poświęceń, wierni głoszonej przezeń idei czynu, ufundowaliśmy drogą skromnych ofiar pomnik, który będzie nam i przyszłym pokoleniom młodzieży przypominał ciągle o postaci Jednego z największych Polaków.

Czyn nasz jest zarówno wypływem głębokiej czci i miłości, jak też wyrazem hołdu dla Jego zasług.

W życiu Marszałka Piłsudskiego, którego myśl przewodnią zawierają słowa:

„Salus Reipublicae suprema lex“,
znajdziemy najbliższe sercu naszemu wzory pracy dla Ojczyzny.

Wpatrzeni w postać ukochanego Wodza, będziemy szli w życie z wiarą, będziemy szli silni i świadomi swej pracy nad budową potęgi Mocarstwowej Polski.

Jerzy Braun.

WIERSZ O PIŁSUDSKIM.

[Wiersz wygłoszony przez ucznia kl. 8-ej
Stefana Kalinowskiego
na akademji w gimnazjum im. Staszica
dn. 29 marca 1931 r.]

Nie umiemy w młot przekuć żołnierskich uniesień
i szaruga dni zwykłych serca nam przeżera.
O gdybyś wziął nas w dłonie i takimi wskrzesił,
jacyśmy szli w mundurach za Polskę umierać!

Gościńce wledy drgały, jak struny olbrzymie
pod gradem naszych kroków, jak pod Bożym biczem.
I gnało nas jak burza Twoje gromkie imię —
Komendancie, lwie siwy z pochmurnem obliczem.

W łunach tańczyły konie i ciemne sztandary
pokłoniły się salwom strzeleckiej piechoty,
od Krakowa do Wilna zahuczał pożarem
ten sam listopadowy i styczniowy motyw.

Samosierrą natchnąłeś ułanów Beliny
i piechurów zmieniłeś w grochowskich czwartaków,
a głos Twój im alarmem, jak dobosz z Olszyny,
lby młodzieńcze w pochodzie rozwiewał pod czakiem.

I Tobą był ten wichur, co płaszcze im targał,
Tobą były te grzmoty armatnie na niebie,
Ciebie nieśli wraz z Polską i wraz z krwią na wargach
i, jak w wolność wierzyli, tak wierzyli w Ciebie.

I wróciliśmy w kwiatach, w proporcach i pieśni,
czarni, jak dzikie orły osmolone w dymie.
Tyś myślał, żeśmy Tobie czynami rówieśni
i że nam wszystkim także „Piłsudski“ na imię.

I zawiodłeś się na nas, Komendancie miły —
myśmy nie byli godni twoich wielkich marzeń:
Umieliśmy umierać, lecz było nad siły
zachować wielkość ducha dla codziennych zdarzeń!

I miałeś w nas złych chłopców, niekarnych i głupich,
Swarzących się jak dzieci o białe i czarne.
I ten krwawy szmat Polski, coś Ty nam okupił,
Myśmy psuli bezmyślnie i pruli na marne.

A przecież jest nas tylu i takich skrzydlatych,
taki w nas wulkan drzemie i tyle sił krzyczy
Czekamy, by nas gest Twój, co brał na armaty,
na warsztaty powołał i drogi wytyczył.

Żebyś nas tylko schłostał jakimś strasznym słowem,
byśmy zbyli lenistwa, ślepoty, zawiści
i spięli miljon grzbietów i podnieśli głowy,
w pierwszej brygadzie pracy pierwsi legioniści.

Żeby szumiała ziemia od zgiełku murarzy
i żeby się budowa dźwigała w sto pięter,
aż do tej namarszczonej, do kamiennej twarzy,
którą tytan wyrzeźbił i Anioł opętał.

Wtedy zmieni się Polska w pracownię olbrzymią,
tysiąc wielkich porywów kującą w czyn jeden
— i znowu jedno nad nią załopoce imię
i jeden się jak sztandar rozwinie Belweder.

PRZEMÓWIENIE

P. Dr. EUSTACHEGO NOWICKIEGO,
KURATORA OKRĘGU SZKOLN. LUBELSKIEGO.

Panie Wojewodo! Szanowni Państwo! Droga Młodzieży!

Szkoła tutejsza przeżywa dziś chwilę osobliwą, bo oto w sali tej staje pomnik Józefa Piłsudskiego, na znak duchowego z Nim związku ufundowany przez Koło Rodziców i Młodzież tej uczelni.

Od tej chwili duch Marszałka, przemawiający z Jego podobizny, będzie jednym z wychowawców tej szkoły, śmiem twierdzić, wychowawcą najwpływowszym i najukochańszym.

Bo Marszałek Józef Piłsudski jest nie tylko genialnym wodzem, który zwycięsko wiódł Legjony do boju o niepodległą Polskę i ocalił Państwo Polskie przed najazdem bolszewickiej hordy, jest nie tylko znakomitym organizatorem ży-

cia państwowego, lecz jest on nade wszystko symbolem prawości obywatelskiego sumienia polskiego, niestrudżonym budowniczym potęgi Państwa, wzorem bezprzykładnej swym ogromem pracy dla dobra Rzeczypospolitej.

Popiersie Marszałka, stojące w tej sali, będzie Wam, Młodzieży, stale odtąd przypominać, że jest wśród nas człowiek, który życie całe, od zarania nieledwie, poświęcił idei służby państwowej i w służbie tej jest niezłomnym rycerzem wielkości, potęgi i mocy Państwa Polskiego.

Przechodząc obok popiersia Tego, patrzeć będziesz, Młodzieży, w oblicze człowieka, który jest wykwitem najwyższej prawości obywatelskiej, jaką Polska pochlubić się może.

Jeżeli pięknie napisane książki wyzwalają w nas niecodzienne porywy duszy, jeśli artyzmem nacechowane dzieła sztuki budzą w nas podziw, to jakież uczucia, jakież postanowienia budzić się będą w sercach młodzieży, która najwrażliwiej odczuwać jest zdolna wielkość i piękno bezinteresownych czynów?!

Nie wątpię, iż życie i czyny Józefa Piłsudskiego, budząc miłość do osoby Marszałka, zniewalać Was będą do nie-

ustannej pracy nad sobą, byście dorównali przykładowi, jaki nam daje Wielki Budowniczy Polski Współczesnej, a gdy przechodzić będziecie koło Jego popiersia, niewątpliwie czynić będziecie skrupulatny rachunek sumienia, zapytując siebie samych, czy krocycie śladami Tego, który miał odwagę ruszyć w ciężki, może najcięższy ze wszystkich, jakie dotąd toczył, bój... o prawdę duszy polskiej.

Wierzę głęboko, że w boju tym staniecie zwartym szykiem przy ukochanym Wodzu Narodu, uświadamiać sobie bowiem będziecie, że na Was, jutrzejszych budowniczych mocarstwowej Polski, nie może się zawieść Marszałek Piłsudski.

Nim sztandary pochylą się przed odsłoniętym pomnikiem, wzniesicie ze mną okrzyk: Budowniczy Państwa Polskiego i Wielki Wychowawca Narodu, Marszałek Józef Piłsudski, niech żyje!



PROGRAM UROCZYSTOŚCI.

- I. Przemówienia.
- II. Odsłonięcie pomnika.
- III. Część koncertowa.
 1. Deklamacje:

Edwarda Kozikowskiego—Głos z domu niewoli — wypowiedział uczeń klasy 8-ej, Aleksander Piotrowski,
Jerzego Brauna — O Piłsudskim — wypowiedział uczeń klasy 8-ej, Stefan Kalinowski,
Stanisława Mączki — Fanfary I pułku Legionów Polskich i
Kazimierza Wierzyńskiego — Józef Piłsudski — wypowiedział uczeń klasy 7-ej, Michał Ślaski.
 2. Solo fortepianowe:

A. Luboka — Pieśń słowika i
F. Braungardta — Szum lasu—wykonał uczeń kl. 7-ej, Stanisław Bartosiewicz.
 3. Orkiestra symfoniczna pod batutą p. Andrzeja Bartoszka odegrała: Polonez Ogińskiego — Pożegnanie, Pieśni legionowe.
 4. Orkiestra dęta pod batutą p. Andrzeja Bartoszka odegrała: Hymn „Jeszcze Polska nie zginęła“, Marsz „Pierwsza Brygada“.

GŁOSY PRASY o OBCHODZIE.

* * *
„Gazeta Polska”, nr. 90 z dnia
1 kwietnia 1931 r.

„Popiersie Marszałka Piłsudskiego
w gimnazjum lubelskiem.

Lublin, 31.3. W miejscowym gimnazjum państwowym im. Staszica odbyło się uroczyste odsłonięcie popiersia Marszałka Piłsudskiego, dłota prof. Deca. Fundatorami popiersia są — młodzież gimnazjum, rodzice uczniów i grono nauczycielskie“.

„Ziemia Lubelska”, nr. 88 z dn.
31 marca 1931 r.

„Młodzież szkolna w hołdzie Marsz.
J. Piłsudskiemu. Odsłonięcie popiersia
Marsz. Piłsudskiego w gimn. im. Staszica.

(z) Niedziela 29 marca była dniem
dla uczniów gimn. im. Staszica osobliwym. W uczelni ich, w sali aktowej zo-

stało odsłonięte popiersie Marsz. Józefa Piłsudskiego.

Dyr. Moniewski w serdecznych słowach powitał gości, którzy zaszczytili tę uroczystość swą obecnością, w pierwszym rzędzie p. wojewodę Świdzińskiego, p. kuratora O. S. Nowickiego i p. komisarza J. Piechotę.

Po przemówieniu jednego z uczniów gimn. im. Staszica przemówił do zebranych p. kurator Nowicki... Słowa te padały głęboko w dusze młodzieży i ta ślubowała sobie, że wzorem jej życia będzie Jego żywot, tak bez reszty oddany Ojczyźnie.

Następnie wśród dźwięków hymnu „Jeszcze Polska nie zginęła” p. kurator odsłonił popiersie Marszałka.

Komendant. Ukazało się marsowe pełne wyrazu oblicze; czoło wyniosłe, nadmarszczone brwi. Z całego oblicza tchnie ogromna siła woli. Refleksy światła, padając zgóry, dodawały mocnej plastyki charakterystycznemu wyrazowi twarzy.

Drugą część koncertową uroczystości wypełniły deklamacje i produkcje muzyczne. Na zakończenie orkiestra odegrała I Brygadę.

Popiersie—rzeźbę wykonał prof. Dec”.

„Kurjer Poranny Lubelski“
z dn. 31 marca 1931 r.

„W ubiegłą niedzielę odbyła się uroczystość odsłonięcia popiersia Marszałka Piłsudskiego w sali aktowej gimnazjum im. Staszica. Odsłonięcie poprzedziło przemówienie dyr. tegoż gimn., p. T. Moniewskiego, który podkreślił znaczenie, jakie w historii Polski ma imię Marszałka, uwypuklając rolę, jaką odegrał Marszałek Piłsudski w walce o wolność w początkach 20 wieku oraz jako zwycięski wódz w r. 1920.

Popiersie, ufundowane ze składek uczniowskich, jest niejako hołdem młodzieży gimnazjalnej dla Marszałka Piłsudskiego za Jego czyny.

Drugi przemawiał delegat uczniów gimn. im. Staszica, oświadczając w krótkich słowach, iż popiersie to będzie dla nich bodźcem do wytężonej pracy dla dobra państwa.

Ostatni przemawiał kurator okręgu, p. Nowicki, który w swej mowie zaznaczył, że podobizna Marszałka winna być najlepszym wychowawcą, który będzie symbolem najwyższej cnoty obywatelskiej, prowadził i prowadzić będzie bój o prawdę duszy polskiej, poczem, zerwawszy

zasłonę z popiersia, wzniosł okrzyk na cześć Marszałka Piłsudskiego, powtórzony trzykrotnie przez zebranych.

Publiczności zebrało się b. dużo.

Obecne były również delegacje wszystkich szkół średnich, których sztandary, ustawione na estradzie, stanowiły malownicze tło dla popiersia, ustawionego w otoczeniu zieleni.

Twórcą i wykonawcą popiersia jest prof. Fr. Dec.

Uroczystość zakończyła część koncertowa w wykonaniu uczniów gimnazjum im. Staszica“.



T R E Ś Ć.

1. Kazimierz Wierzyński — Piłsudski. str. 3.
2. * * * str. 5.
3. Przemówienie p. Tadeusza Moniewskiego, dyrektora Państwowego Gimnazjum im. Staszica w Lublinie. . str. 13.
4. Przemówienie ucznia Marczewskiego, przedstawiciela młodzieży gimnazjalnej. str. 19.
5. Jerzy Braun — Wiersz o Piłsudskim. str. 21.
6. Przemówienie p. dr. Eustachego Nowickiego, kuratora Okręgu Szkolnego Lubelskiego. str. 23.
7. Program uroczystości. str. 27.
8. Głosy prasy o obchodzie. str. 28.

Wojewódzka Biblioteka
Publiczna w Opolu

CM 313389



000-313389-00-0